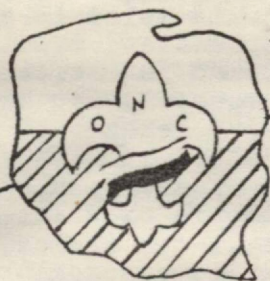


NAPRZECIWI

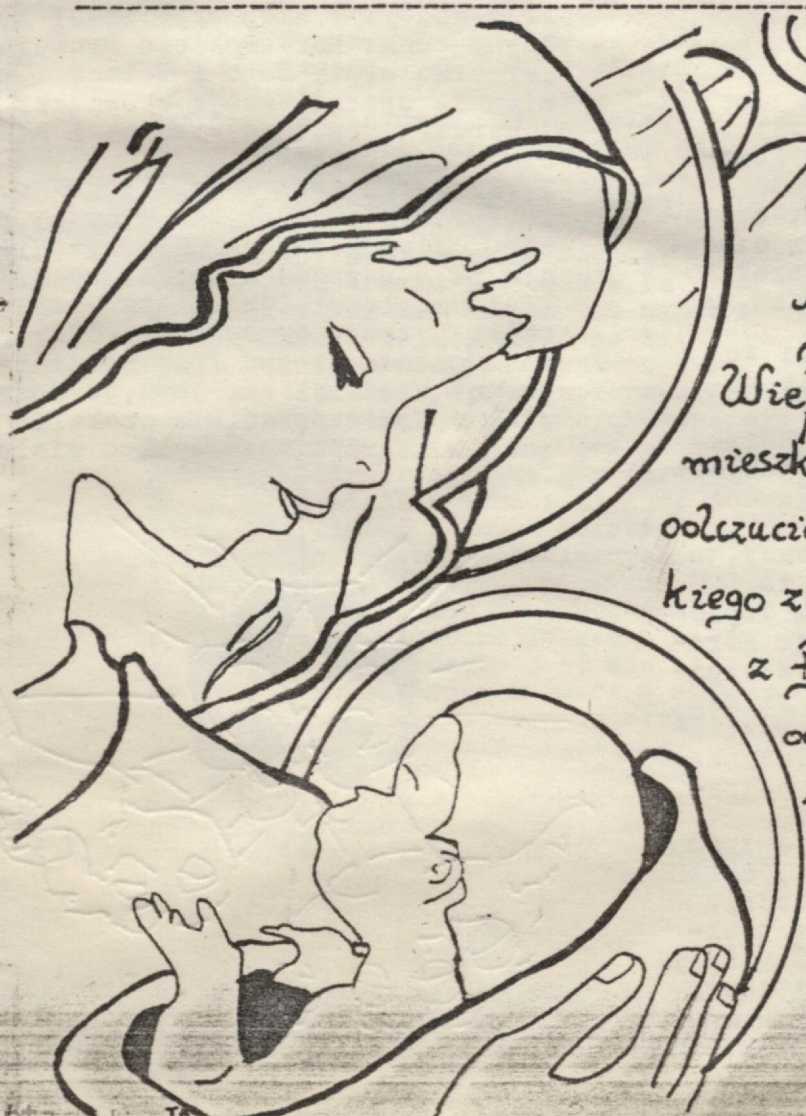


ZHR

„.....Iđziemy naprzód
i ciągle pniemy się wzwyż
by zdobyć szczyt ideału
światłany Harcerski Krzyż.

ROK I KLUCZBORK GRUDZIEŃ '89 NR - 09

HARCERSKI BIULETYN INFORMACYJNY KLUCZBORSKICH DRUŻYN
ZWIĄZKU HARCERSTWA RP



Doniosłych przeżyć.
Wielu owoców Tajemnicy To-
mieszkania Boga wśród ludzi,
odczucia i zrozumienia tego wiel-
kiego zaszczytu współprzebywania
z Bogiem oraz wielu łask
od Bożej Dzielności -
na dziś, jutro
i cały Ośmy Rok
życzy
- redakcja -

DRUHNA - "SERCE"

Była ciepła, lipcowa noc. Niebo skrzy-
ło się gwiazdami, drzewa w milczeniu
pochylały swoje korony ku ziemi, gdzieś
w dali, nad brzegiem jeziora majaczyły
zielone płótna namiotów.

A tu, na malej, leśnej polanie zasia-
dła gromada harcerek i harcerzy.
Wokół płonącego już dużego ogniska



jakieś cierpliwe dłonie ułożyły
dziesięć małych, które ciągle jesz-
cze czekały na rozpalenie.

Dopalające się drwa od czasu, do cza-
su przerywały swoim trzaskiem ciszę.
Nagle gdzieś z głębi lasu wyszedł
ktoś, na kogo, jak się wydawało, tej
nocy czekali wszyscy.

Pierwszy raz pojechała z nimi do
Wąsosza i od tamtego dnia była na
każdym obozie. W miarę możliwości
starła się być na każdym zimowisku
organizowanym przez drużynę. Drużyno-
wy wiedział, że kto, jak kto, ale Ona
nie zawodzi.

Chociaż przyjechała tam do pracy, to
jednak powiedziała mi kiedyś, że
był to dla Niej wypoczynek, że dopie-
ro tam prawdziwie powróciła do zdro-
wia /przed obozem przebywała w szpi-
talu i lekarze jednoznacznie kiwali
głowami/. Czasami się zastanawiałem
od świtu do wieczora pracowała w ku-
chni, dogadzała nam, jak tylko potra-
fiła - więc jaki to wypoczynek.
Różne zastępy pełniły w czasie tych
obozowych dni służbę w kuchni, jednym
wychodziło to lepiej, innym gorzej.
Wszystkich jednak starła się trak-
tować jednakowo, wszyscy byliśmy Jej,
Mówiono o Niej, że jest "kobietą ser-
cem", że całą siebie wkładała w to,

co robi. A kiedy zapadał zmrok
zasiadała z nami w kręgu obo-
zowego ognia i pomimo zmęczenia
jakie malowało się na jej twarzy,
śpiewała i bawiła się jak inni.
Dawno już harcerki i harcerze
przestali się zwracać do Niej przez
Pani. Teraz była dla nich Druhną
"Chocnelką". Każdy, kto był w Wąsoszu,
w Szczuczarzu, w Dzikowie, czy w Bu-
szowie wiedział doskonale, kto to
taki-owa druhna.

Myślę, że mogłaby sama opowiedzieć,
o swoich przeżyciach z obozów/na
pewno ją kiedyś o to poprosimy /,
a ja chcę napisać o pewnej nocy,
którą chyba długo będę mieć w pa-
mięci i jak podejrzewam - także
i ona uważa tę noc za ważną.
Teraz podchodziła do kręgu.

Jak każda harcerski obyczaj doło-
żyła do płonącego ognia gałązkę,
pokłoniła się płomieniom i pode-
szła do druha drużynowego.

Ktoś wyjął płonąca głównię i za-
czął nią rozpalać małe stosy.
Przy każdym z nich wypowiadał ko-
lejny punkt Harcerskiego Prawa:
Harcerka służy Bogu i Polsce i su-
miennie spełnia swoje obowiązki.

..Harcerka jest pożyteczna i nie-
sie pomoc bliźnim.

...Harcerka jest zawsze pogodna.
...Harcerka jest czysta w myśli, mo-
wie i uczynkach, nie pali tytoniu,
nie pije napojów alkoholowych.
Kiedy zapłonęła dziesiąta watra,
padło pytanie drużynowego: "Czy je-
steś gotowa złożyć Przyrzeczenie?"
On już wiedział, że jest, bo rozma-
wiał z Nią w dzień, ale czekali
inni, u których, choć byli o wiele,



Jest piękny letni dzień. Po lesie spacerują ludzie, którzy przyszli odpocząć tu od zgiełku miasta. W pewnej chwili na drodze pojawia się kilkunastoletni chłopiec ubrany w wojskowy uniform. W rękę trzyma atrapę pistoletu maszynowego, a na głowie ma czarny beret z gwiazdkami kapitana. Moment później pokazuje się cały oddział - wszyscy ubrani w zielone mundury różnych formacji wojskowych, które wyszły z użycia kilkanaście lub kilkadziesiąt lat temu. Wszyscy razem sprawiają wrażenie oddziału partyzanckiego, który jeszcze nie wie, że to skończyło się wiele lat temu.

W pewnym momencie "żołnierzy" mijają chłopak i dziewczyna, trzymający się za ręce. Dziewczyna ironicznie pyta "oficera":

-przepraszam, to już mamy wojnę?
Chłopak perska śmiechem i dodaje: harcerzyki.....

Być może podczas waszego harcerzowania zdarzyło się wam być świadkami takiej lub podobnej sceny.

Od swego zarania skauting, a także harcerstwo wykorzystywało w swej metodyce "wojskowe formy pracy".

Zresztą sam Skaut Naczelny posiadał stopień generała zdobyty w brytyjskiej armii. Nie inaczej jest w rodzimym skautingu - popatrzymy tylko na jego historię. Roi się w niej od żołnierzy, oficerów, powstańców, POW-ów itp. Ale takie były czasy i tego wymagało dobro Polski. Obecnie, gdy spojrzymy na bohaterów naszych drużyn i szczeptów, to znajdziemy tam wojskowych lub nawet całe formacje wojskowe. Nie ma się także temu co dziwić, bo jest to bardzo spektakularne, a samo wykorzystanie wszelkiego rodzaju militarnych atrap bardzo ustrakcyjnia formy pracy z harcerzami. Gorzej bywa, gdy forma zajmuje miejsce treści. Wiązimy wtedy dziesiątki różnych harcerskich pancerniaków, cichociemnych i innych komandosów.

Dziwnie się czułem na tegorocznym zlocie w Częstochowie. Można było odczuć wrażenie, że jest się na poligonie. Obserwując ludzi w zielonych mundurach, w zielonych beretach, białych kreskach i z plastikowymi Magnumami w rękach zastanawiałem się, dlaczego w programie zlotu nie umieszczono np. gry wojennej pt. "Zdobycie klasztoru"



Może byłoby to dla nich czynem atrycyjnym. Na pewno powiecie o Baden-Powelowskim wędkarzu i przynęcie na ryby. Ale ci, którzy choć trochę wędkują, wiedzą, że ryba z wiekiem zmienia gusta. Wiedzą także to, że ryby można łapać nie tylko na czerwone robaki. Instruktorzy, którzy tego nie rozumieją, stwierdzają, że chłopcy w wieku 17-18 lat rzucają harcerstwo, twierdząc, że z niego wyrosli. Często nasi koledzy ze szkoły, z podwórka itp. zarzucają nam to, że nasz ruch jest organizacją paramilitarną. Rozory to potwierdzają. Ktoś, kiedyś z wyrzutem powiedział iż skauting preferuje pacyfizm. Przy dość powszechnej w Polsce negacji przez młodzież męską służby wojskowej, harcerze chętnie wstępują w szeregi WiP-u. Nie uważam tego bynajmniej za brak chęci służenia Polsce. Bardzo bym chciał, by teraz też ktoś zarzucił harcerstwu pacyfizm.

Niech moc będzie z wami
i nie dajcie się zastrzelić
na przyszłej zbiórce

-PARAMIR-



ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Warszawa ,13 grudnia 1989 r .

OŚWIADCZENIE

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej powołany do życia w lutym 1989 roku, powstał przez faktyczne zjednoczenie większości niezależnych, działających poza ramami oficjalnego ZHP, organizacji harcerskich oraz funkcjonujących do tego momentu w ramach ZHP środowisk Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej. Tworzącymi go byli współdziałający instruktorów z kilkudziesięciu ośrodków na terenie całego kraju Związek został powołany dla umożliwienia drużynom i całym środowiskom harcerskim wspólnego działania według jednoznacznych zasad ideowych, organizacyjnych, metodycznych i programowych.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej czuje się spadkobiercą wartości wychowawczych skautingu światowego i polskiego harcerstwa; kontynuuje tradycje ideowe, zasady programowe, metodyczne i organizacyjne działającego nieskrępowanie w latach 1918-1939 Związku Harcerstwa Polskiego; pragnie twórczo rozwijać harcerskich organizacji konspiracyjnych z lat II wojny światowej oraz niezależnych, autentycznych środowisk harcerskich działających po roku 1944 w ZHP i poza nim.

STOSUNEK DO ZHP -DZIAŁAJĄCEGO POZA GRANICAMI KRAJU;
SYTUACJA PRAWNA ORGANIZACJI W KRAJU

ZHR uznaje, iż jedyną organizacją, która stanowi prawną kontynuację Związku Harcerstwa Polskiego, powołanego na zjeździe zjednoczeniowym w Lublinie w 1918 roku, jest Związek Harcerstwa Polskiego działający obecnie poza granicami kraju. Autentyczne odbudowanie ZHP na terenie kraju możliwe jest wyłącznie w ściśłym współdziałaniu i przy pełnej akceptacji władz ZHP poza granicami kraju. W konsekwencji uważamy że:

/ Powołana przez PKWN w 1944 r. i istniejąca do dnia dzisiejszego organizacja "Związek Harcerstwa Polskiego" od niedawna bezprawnie utrzymuje, iż stanowi faktyczną kontynuację ZHP działającego w latach II Rzeczypospolitej. Prawnego statusu "ZHP" nie jest w stanie zmienić ani zmiana numeracji walnych zjazdów, ani fakt przyjęcia w początkowym okresie istnienia tej organizacji Statutu ZHP z 1936 roku, ani udział w jej pracach w niektórych okresach istnienia "ZHP" znacznej grupy autentycznych instruktorów czy środowisk harcerskich.

/ Wszelkie próby podejmowane w kraju w latach 1945 - 1947, 1955 - 1956 a także statnie próby powołania tzw. "Komitetu Odrodzenia ZHP" nie mogą samoistnie doprowadzić do odbudowania ZHP z 1918 roku lecz w najlepszym wypadku do odrodzenia harcerskiego charakteru organizacji powołanej przez PKWN.

/ Odbudowanie legalnego ZHP w kraju możliwe jest jedynie dzięki solidarnemu współdziałaniu wszystkich autentycznych organizacji harcerskich oraz przy udziale ZHP poza granicami kraju.

PRZYSZŁOŚĆ HARCERSTWA

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest żywotnie zainteresowany przyszłością ruchu harcerskiego w kraju i na świecie. Przechwycone w okresie powojennym nazwy, symbole i oznaki harcerskie powinny stać się ponownie wspólną własnością ruchu harcerskiego. Pragniemy odbudowanie Związku Harcerstwa Polskiego powołanego do życia w 1918 roku.

Budowanie autentycznego harcerstwa w kraju widzimy poprzez:

- +/ Rozwój pracy prowadzonej przez jednoznaczne, ideowo organizacje harcerskie, działające na terenie kraju:
- doskonalenie istniejących oraz tworzenie nowych drużyn, hufców, chorągwi.
- kształcenie kadry instruktorskiej
- rozwój wychowawczej myśli metodycznej i programowej
- wznowienie dawnych i publikowanie współczesnych opracowań metodycznych, programowych; wydawanie autentycznej prasy harcerskiej
- upowszechnianie ideałów harcerskich i harcerskiego stylu życia w społeczeństwie
- utrzymywanie i poszerzanie łączności z dawnymi instruktorami i harcerzami, dzięki którym obecne generacje młodzieży, mimo wielu prób zniszczenia harcerstwa, mogą poznać i kontynuować pracę autentycznego harcerstwa

C.d. na str.7

C. dalszy ze str.2

młodzi pobłyskiwał na piersi harcerski krzyż.
 Po chwili ku płomieniom zaliczyło się dwóch harcerzy, trzymających białą-czerwoną banderę, padała komenda "o Przyrzeczenia" i usłyszeliśmy jakże znane nam słowa:
 "Lek szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłuszną Prawu Harcerskiemu".
 W tym momencie zrozumiałem, że tymi słowami potwierdziła to, co czytała już od dawna.
 Przyrzeczenie Harcerskie ma swój bardzo specyficzny klimat i na pewno pozostawia niezapomniane wrażenie, tak w pamięci je składające, jak i wszystkich obecnych.
 Jej Przyrzeczenie było dla mnie szczególnie, może dlatego, że składała je osoba w pełni dojrzała, w pełni świadoma tego, czemu obiecuje być wierna, a może wreszcie i dlatego, że wszyscy bardzo pragnęliśmy, aby je złożyła?

Ogień powoli dogasał, a my kolejno składaliśmy Jej na harcerską drogę nasze serdeczne życzenia.
 Wreszcie gawęda Bruzdynowego i.....
 "Już do odwrotu....."
 Prawie świtało, kiedy powracaliśmy do obozu. Prawo po obozie każdy z nas, przynajmniej przez chwilę myślał o tym, co się wydarzyło.
 Tylko wartownicy nie bardzo jeszcze rozumieli, meldunku: "nasz stan powiększył się o jedną harcerkę".
 Rano rozumieli wszystko.

Druhnice "Chochelce"
 wraz z wyrazami naszej radości
 że wybrała HARCERSKĄ SŁUŻBĘ

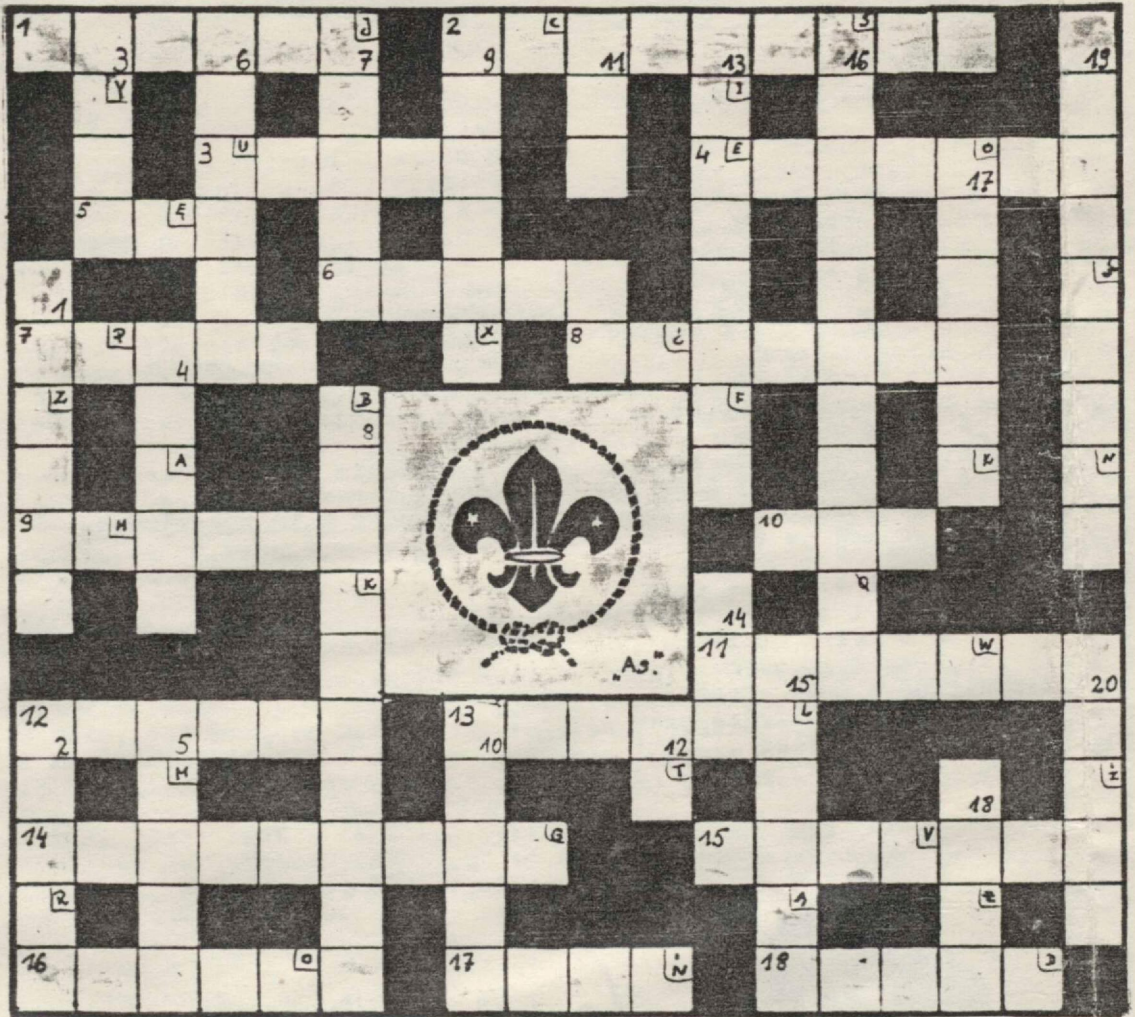
-"Stepowy Wilk"-



"Od kiedy zostałem „szefem”;
 mam „76” kłopotów na głowie”.

Kolejna karykatura harcerza z naszego środowiska.

Tym razem przedstawia ona "grubą rybę", a kogo- zgadnijcie sami.



Na długie zimowe wieczory / albo na nudne zbiórki / proponujemy Wam krzyżówkę z lilijką. Należy rozwiązać hasła /w poziomie i w pionie / a następnie odczytać szyfrogram. Na tych, którzy prawidłowo rozwiążą szyfrogram czekają nagrody, które rozdajemy na wspólnej imprezie kluczborskiego środowiska Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

POZIOMO - 1

- 1-wyznacze się za pomocą busoli. 2-pod krzyżem. 3-australijski pies.
- 4-Antek. 5-Organizacja młodzieżowa. 6-...do ideału /z 2-go numeru "Naprzeciw"/. 7-Bok łodzi. 8-W ognisku, bądź część szabli. 9-Obibok na "kwaterce".
- 10-Policja Zawiszków. 11-Lek rozkurczowy na żołądek. 12-Przebiegły /np. strumyk, ...jak potok/. 13- Imię Przewodniczącego ZHR. 14-Imię 2-go Naczelnika Sz.Sz. 15-Akcja z 1943 r. 16-Imię 2-go Naczelnego Kapelana ZHR. 17-Poranny, uroczysty. 18-Część umundurowania.

PIONOWO - 1

- 1-Członek komendy obozu. 2-Na pewno jest w Lwicach "C" i w Wilgach "76"; inaczej-wiewiórka. 3-Potrawa mięsna. 4-Pojazd "Zośki". 5-Początek biegu. 6-Stolica państwa organizującego Mundial 82. 7-O^a tytuł jeden z autorów z "Naprzeciw". 8-Trzeci Naczelnny Kapelan ZHR. 9-Przewiduje przyszłość. 10-Paje barwnik khaki. 11-Home, Haus. 12-Autor artykułu "droga bez powrotu".

C.d. na str. 7

C.d. ze str.6

- 13- Sygnalizacja.14-Krótką broń używana także w Powstaniu Warszawskim.
- 15-Ustawienie harcerzy obok siebie, w jednym kierunku, w linii prostej.
- 16- Kto wprowadził hasło czuwaj.17-Imię autora wiersza pt."Wszystko co nasze".18-Mąż świni.19-Na namiot.20-Pierwsza stacja PKP ze Tarnowskimi Górami.

SZYFROGRAM -



A-A-B-C-C--D-E-E-F-G-H-I-J-K-L-L-M-N-N-O-Ć-Z-P-R-S-S-T-U-V-W-X-Y-Z-Z-Z

Rozwiązanie szyfrogramu prosimy oddawać do 30 lutego 1990 r. swoim drużynom.

C.d. ze str.4

- rozwiązanie kontaktów ze środowiskami i organizacjami harcerskimi poza granicami kraju oraz ruchem skautowym na świecie.
- 2/ Zapewnienie bazy materialnej dla autentycznej organizacji harcerskiej przez:
 - ustanowienie komisarycznego zarządu nad majątkiem społecznym pozostającym obecnie w całkowitej dyspozycji ZHP
 - uścępienie tego majątku wszystkim organizacjom harcerskim w kraju
- 3/ Uznanie przez wszystkie autentyczne organizacje i środowiska harcerskie że działający w kraju "ZHP" nie ma prawa używania nazwy "Związek Harcerstwa Polskiego" a także nie jest, z formalnego punktu widzenia, kontynuacją Związku Harcerstwa Polskiego działającego w II Rzeczypospolitej.
- 4/ Budowanie jedności ruchu harcerskiego przez powołanie wspólnej Komisji Porozumiewawczej Organizacji Harcerskich. W skład Komisji wejść powinny wszystkie autentyczne organizacje harcerskie. Komisja stając forum współpracy tych organizacji, reprezentując ruch harcerski wobec władz państwowych, samorządowych i innych instytucji społecznych, w ścisłym porozumieniu z ZHP działającym poza granicami kraju powinna podjąć kroki umożliwiające powrót harcerstwa do Międzynarodowego Biura Skautowego oraz odbudowanie pełnych struktur Związku Harcerstwa Polskiego powołanego do życia w 1918 roku.

W świetle powyżej przedstawionych niepokoić musi lansowana w ostatnich tygodniach za pośrednictwem środków społecznego przekazu próba przejęcia struktur władzy "ZHP" przez odgórne tworzenie "Komitetów Odrodzenia ZHP" z faktycznym pominięciem większości działających już obecnie w kraju autentycznych organizacji harcerskich.

Koncepcja taka jest niemożliwa do zaakceptowania przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej ponieważ:

- 1/Posługując się hasłem "odrodzenia ZHP" nie stwarza się prawnych możliwości odbudowania legalnego ZHP w kraju.
- 2/Skupiając się na przejęciu struktur władzy i majątku "ZHP" nie może mieć istotnego wpływu na ideowe oblicze i warunki działania istniejących oraz nowopowstających drużyn i całych środowisk harcerskich.
- 3/W imię odbudowy ZHP akceptuje się współdziałanie z obecnymi skompromitowanymi władzami tej organizacji umiaryganiując obecną 100-tysięczną niemal kadrę instruktorską "ZHP", której liczni przedstawiciele czynnie uczestniczyli w rugowaniu działalności harcerskiej z "ZHP" oraz przykanowaniu instruktorów i członków niezależnych organizacji harcerskich.
- 4/ Zakładane przejęcie struktur władzy dzięki użyciu politycznej siły obecnego rządu, co jest akceptowaniem stosowanych dotychczas w PRL totalitarnych metod zarządzania harcerstwem i innymi stowarzyszeniami społecznymi. Takie sposoby działania są sprzeczne z harcerskimi ideałami wychowawczymi oraz zasadami postępowania powszechnie przyjętymi w społeczeństwach demokratycznych.

SŁOWO DO CZYTELNIKA

Pragniemy poinformować, że wraz z numerem kolejnym Naprzeciw / 10 / rozpoczynamy drukowanie opowiadania Teresio Bosco-Baden Powell twórcą skautingu.

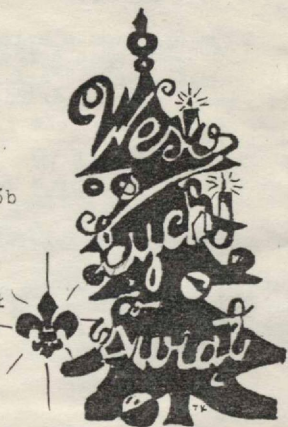
Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Ostatnio ZHR opuściło kilka znanych i cenionych osób m.innymi dh S. Broniewski i dh W. Wróblewski. Byli oni współzałożycielami ZHR i brali na siebie odpowiedzialność za nasz Związek.

Po ich wystąpieniu nasz Przewodniczący dh Tomasz Strzembosz, Harcmistrz w liście do dh "Orszy" napisał m.innymi:

"Ja ze swej strony powiedzieć mogę tylko jedno: dopóki chociaż jedna drużyna zostanie w ZHR, ja też w nim pozostanę".

Korespondencje w/w druidów została zamieszczona w "Listach do instruktorów" wydawanych nakładem Naczelnictwa ZHR, które są do wglądu u drużynowych. My możemy tylko bardzo, bardzo serdecznie podziękować dh Przewodniczącemu za to, co napisał.



AKTUALNOSCI

- Dnia 9.12. zebrała się Rada Środowiska na której omówiono: sprawy dot. uszupasterstwa harcerskiego, bieżące sprawy naszego środowiska /HAZ-u i HAL-u 1990 /, sprawy związku,
- 12.12. "C" Drużyna Harcerska im. "Zawiszków" przeprowadziła na apel PKPS akcję zbiórki odzieży dla ludzi potrzebujących. Zebrane rzeczy /cały samochód marki Żuk / już 13.12 trafiły do U.M i G. w Kluczborku. Harcerki i harcerze dziękują bardzo wszystkim ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili się do przeprowadzenia tej akcji.
- W dniu 15.12. w Kaplicy Zakopiańskiej odbyła się Msza Sw. dla wszystkich harcerek i harcerzy z Kluczborka.
- 16.12. K.H.ZHP zorganizowała zawody sportowe w piłkę nożną. Do udziału w tych zawodach zaproszono także drużyny ZHR. Nasze reprezentacje zajęły w kategorii starszoharc. 1-sze miejsce -76 D H "Lzibla" im.K.K. Baczyńskiego" 3-cie miejsce -"O" D H im."Zawiszków".
- W dniu 24.12. o godz.21 ,w Kaplicy Zakopiańskiej odbędzie się Pasterka dla harcerek i harcerzy. Serdecznie zapraszamy.
- Wreszcie rozpoczęto w naszych drużynach mundurowanie harcerzy. Bluzy mundurowe szyte są wg przedwojennego wzoru na prywatne zamówienie.

Druk i redakcja : członkowie kluczborskich drużyn ZHR-u:

PRINTED IN POLAND

